

Delegacje zagraniczne powracają do swych krajów

Oświadczenie Waltera Ulbrichta

Delegacja NRD pod kierownictwem I sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa NRD, Waltera Ulbrichta, powróciła w czwartek rano z Warszawy do Berlina.

W krótkim przemówieniu powitalnym W. Ulbricht podkreślił, że konferencja warszawska miała za cel „ocenę nowej sytuacji w Europie, która wynika z uzbrojenia atomowego zachodnoniemieckiej Republiki Federalnej i związanej z tym agresywnej strategii”.

„Przedstawiciele wszystkich uczestniczących krajów zgodni byli w potępieniu wszelkich planów jakiegokolwiek rodzaju udziału zachodnoniemieckich odwetowych polityków w Wielostronnych Siłach Nuklearnych. Byli oni zgodni co do konieczności skutecznego przeciwstawienia się temu niebezpieczeństwu” — powiedział W. Ulbricht.

Byliśmy wszyscy głęboko poruszeni — oświadczył następnie mówca — kiedy otwierając obrady Władysław Gomułka wskazał na strasliwy fakt, iż „tylko w tym jednym polskim mieście 800 tys. obywateli, mężczyzn, kobiet i dzieci, padło ofiarą morderczej żądzy i brutalności niemieckich militarystów hitlerowskich. Myśl o tym, że zaledwie w dwa dziesięciolecia po takich wypadkach, te same siły w Niemczech zachodnich pragną zdobyć prawo decydowania o broni atomowej, ułatwiła z pewnością niejednemu z uczestników naszej narady decyzję dla zwalczania tego niebezpieczeństwa”.

21 bm. w godzinach przedpołudniowych opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju, delegacja CSRS z I sekretarzem Komitetu Centralnego Komu-

gacja CSRS z I sekretarzem Komitetu Centralnego Komu-

Dokończenie na str. 2

Zakończenie posiedzenia państw Układu Warszawskiego

W dniu 20 stycznia 1965 r. odbyło się końcowe posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

W posiedzeniu wzięli udział: Z ramienia Bułgarii — I sekretarz KC KPB, przewodniczący Rady Ministrów Todor Żiwkow, minister spraw zagranicznych Iwan Baszew, minister obrony narodowej Dobri Dżurow, ambasador Bułgarii w PRL Demir Janew.

Z ramienia CSRS — I sekretarz KC KPCz, prezydent CSRS, Antonin Nowożytny, przewodniczący Rady Ministrów, Josef Lenart, minister spraw zagranicznych, Vaclav David, minister obrony narodowej, Bohumir Lomsky, ambasador CSRS w PRL, Oskar Jeleń.

Z ramienia NRD — I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa, Walter Ul-

bright, przewodniczący Rady Ministrów, Willi Stoph, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, minister spraw zagranicznych, dr Lothar Bolz, minister obrony narodowej, Heinz Hoffmann, przewodniczący Komisji do Spraw Polityki Zagranicznej KC SED, Herman Axen, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych, Otto Winzer, kierownik Wydziału Stosunków Międzynarodowych przy KC SED, Peter Florin, ambasador NRD w PRL, Karl Mewis.

Z ramienia PRL — I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, Zenon Kliszko, minister spraw zagranicznych, Adam Rapacki, minister obrony narodowej, Marian Spychalski.

Z ramienia Rumunii — I sekretarz KC RPR, przewodniczący Rady Państwa, Gheorghe Gheorghiu-Dej, przewodniczący Rady Ministrów, Ion Gheorghe Maurer, minister spraw zagranicznych, Corneliu Manescu, minister sił zbrojnych, Leonin Salajan, ambasador RRL w PRL, Gheorghe Diaconescu.

Z ramienia Węgier — I sekretarz KC WSPR, premier Janos Kadar, minister spraw zagranicznych, Janos Peter, minister obrony narodowej, Lajos Czinege, zastępca ministra spraw zagranicznych, Karoly Erdelyi, ambasador WRL w PRL, Ferenc Martin.

Z ramienia ZSRR I sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew, przewodniczący Rady Ministrów Aleksiej Kosygin, sekretarz KC KPZR, Jurij Andropow, minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko, minister obrony, Rodion Malinowski, ambasador ZSRR w PRL, Awierkich Aristow.

W obradach wzięli także udział dowódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, Andriej Grezko.

Na posiedzeniu końcowym podpisany został wspólny komunikat dotyczący omawia-

nych zagadnień, który będzie opublikowany.

Obrady Politycznego Komitetu Doradczego toczyły się w atmosferze braterskiej przyjaźni i całkowitej jednoci poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Zakończenie obrad Doradczego Komitetu Politycznego nastąpiło ok. godziny 18. Pomiędzy właściwymi obradami a ich zakończeniem i podpisaniem końcowego komunikatu nastąpiła krótka przerwa. W tym czasie dziennikarze, fotoreporterzy i operatorzy weszli na salę Lustrzaną, w której przez dwa dni radzili przywódcy 7 europejskich krajów socjalistycznych.

Kilka minut później delegacje wracały na salę i zajmowały miejsca. Stoly ustawione są w czworobok. Przed każdą delegacją — tabliczka z nazwą państwa. Delegacje zajmują miejsca w porządku alfabetycznym.

W czasie obrad czynne były na sali urzędnicy do bezpośredniego tłumaczenia przemówień na języ-

Dokończenie na str. 2

Uroczyste podpisanie dokumentów

20 bm. w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie odbyło się końcowe posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego Państw Uczestników Układu Warszawskiego o Przyjaźni Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Zakończenie obrad nastąpiło około godz. 18, po czym odbyło się uroczyste podpisanie komunikatu o przebiegu obrad. Dokumenty podpisywali pierwsi sekretarze komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych oraz szefowie rządów państw uczestników Układu Warszawskiego.



Na zdjęciu: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka podpisuje końcowy komunikat.



Na zdjęciu: I sekretarz KC KPZR Leonid Breżniew podpisuje końcowy komunikat.

CAF — fot. Czarnogórski

Eugeniusz Szyr gości u stoczniovców

21 bm. do Gdańska przybył z jednodniową wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Eugeniusz Szyr. Towarzyszy mu wiceminister przemysłu ciężkiego Janusz Hryniewicz. Eugeniusz Szyr zapozna się z pracą stoczniovców i konstruktorów statków. (PAP)

20 LAT TEMU

PONIEDZIAŁEK, 22 STYCZNIA 1945 ROKU

Jednostki 1 gwardyjskiej armii pancernej generała Katukowa gwałtownym pościgiem dotarły już na przedpola Poznania. Oddział przedni 8 gwardyjskiego korpusu pancernego płk. Dremowa przed południem wyzwolił Kostrzyn, w południe Swarzędz, wieczorem toczył walki w Antoninku. Brygada zmechanizowana płk. Anfinowa zaczęła nęw oskrzydlać Poznań od południa, w trakcie czego batalion piechoty zmechanizowanej kpt. Kunina przez Krzesiny dotarł do Warły w rejonie Czapor (7 km na południe od Poznania), sforsował ją, zdobywając mimo silnych kontrataków niemieckich przyczółek aż po linię kolejową Poznań—Czempin. Natychmiast przystąpiono przy pomocy Polaków do budowy mostu dla czołgów. Również brygada zmechanizowana płk. Smirnowa stanowiąca oddział przedni prawoskrzydłowej 1 gwardyjskiej armii pancernej płk. Babadżeniana, wego 1 gwardyjskiego korpusu pancernego płk. Babadżeniana, przez Czarniejów dotarła nad brzeg Warły na północ od Poznania. Część batalionu piechoty zmotoryzowanej mir. Urukowa sforsowała wpław wolną tu od lodu rzekę, ale na skutek silnego oporu Niemców, nie zdołała zabezpieczyć przeprawy. Zwiadowcze oddziały 44 brygady pancerniej płk. Guskowskiego przedarły się wieczorem w okolicie Obornik.

Rozwijając natarcie na Poznań, wojska 8 gwardyjskiej armii gen. Czulkowa wyzwoliły szereg miejscowości w powiecie śremskim — m. in. Chwałkowo Kościelne, Kórnik i Nochowo. Wojska 5 armii uderzeniowej gen. Berzarina oczyszczały powiat gnieźnieński wyzwalać m. in. Klecko. Pierwszą zmechanizowaną brygadą gen. Kriwoszeina forsownymi marszami na przełaj parła z terenu pow. wrocławskiego ku brzegom Noteci. 219 brygada pancerna płk. Wajnuba wyzwoliła Gołańcz nacierając w stronę Chodzieży. Oddziały pozostałych brygad manewrowały na tyłach Niemców w rejonie Rogoźna i Ryczywołu. Z dwóch pozostałych korpusów 2 gwardyjskiej armii pancernej — 12 korpus pancerny gen. Bogdanowa, podjął próby sforsowania Noteci na północ od Szamocina; 9 nacierał z rejonu Gniewkowa na Bydgoszcz.

11 korpus pancerny oraz 7 korpus kawalerii działające w awangardzie 69 armii gen. Koltakczy, wyzwoliły szereg miejscowości na terenie powiatów: kaliskiego — m. in. Stawiszyn — oraz jarcieńskiego — m. in. Żerków.

Armie 1 Frontu Ukraińskiego prowadzące przez południową Wielkopolskę natarcie ku Odrze (została w nocy z 21 na 22 stycznia sforsowana już w rejonie Ścinawy) wyzwoliły m. in. Krobę, Rawicz, Sarnice.

Tegoż dnia zbiegły z Poznania galeiter „Warthequau” Ariur Greiser, spędził swoje urodziny uciekając (tym razem przed gniewem Hitlera) z Frankfurtu nad Odrą do Gorzowa. mol.

Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Koncert w Środzie

Niedzielnym występem 24 stycznia br. w Środzie rozpoczynamy trzeci rok cyklu koncertów „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski” organizowanego przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, przy wybitnym poparciu Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu.

Tym razem inicjatorem koncertu jest Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne Oddział w Środzie.

Poznański Chór Chłopców

pod dyрекcją JERZEGO KURCZEWSKIEGO

wykona najpiękniejsze utwory kompozytorów polskich i obcych.

W czasie koncertu odbędzie się „Głosowa” zgaduj-zgadula pod hasłem „Czy znasz XX-lecie Wielkopolski”.

Rolnicy otrzymają więcej punktów skupu i zakładów usługowych

Tegoroczne plany inwestycyjne spółdzielczości samopomocowej uwzględniają przede wszystkim rozbudowę punktów skupu. Uwzględniają więc opinie chłopów, którzy od dawna domagają się radykalnej poprawy funkcjonowania punktów skupu jako ważnych placówek usługowych.

W tym roku sieć punktów skupu wzrośnie o 700 nowych placówek, będzie ich zatem działało pod koniec roku ponad 54.500. Na ten cel przeznaczają się ponad 103 mln zł, tj. o 40 mln zł więcej niż w roku ub. M. in. urządzi się 23 duże punkty skupu żywności i zbuduje 96 magazynów zbożowych.

Duże możliwości rozbudowy i poprawy wyposażenia punktów skupu istnieją niezależnie

od tego w ramach inwestycji tzw. pozalimitowych. Każda spółdzielnia może w tym roku wydać na tego rodzaju inwestycje do 300 tys. zł. Sumy te przeznaczone są głównie na wyposażenie magazynów w podnośniki, windy, dmuchawy i inne urządzenia transportowe, a punktów skupu żywności — w rampy ułatwiające wyładunek i załadunek zwierząt.

W roku bieżącym przybędzie 2 tys. placówek usługowych, dzięki czemu ich liczba wzrośnie do ok. 30 tys. Powstanie wiele nowych punktów wysiewu wapna, rozlewu wody amoniakalnej, czyszczenia nasion itp. Zamierza się też uruchomić 250 warsztatów wielobranżowych z takimi działami, jak kowalski, ślusarski, stolarski i elektrotechniczny. Zostaną uruchomione nowe zakłady fryzjerskie, szewskie i krawieckie.

Jedną z podstawowych funkcji GS jest zaopatrywanie mieszkańców wsi w artykuły codziennego użytku. W tej dziedzinie nastąpi w tym roku również poprawa. Zamierza się bowiem uruchomić m. in. 600 nowych punktów sprzedaży detalicznej, z czego większość w PGR-ach lub w pobliżu nich. (PAP)

J. Kadar złożył wizytę W. Gomułce

21 bm. I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, premier rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego WRL Janos Kadar złożył w gmachu KC wizytę I sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce i prezesowi Rady Ministrów PRL Józefowi Cyrankiewiczowi.

Ze strony węgierskiej w spotkaniu uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego KC WSPR, minister obrony narodowej WRL Lajos Czinege, minister spraw zagranicznych Janos Peter, zastępca ministra spraw zagranicznych Karoly Erdelyi, oraz ambasador WRL w Polsce Ferenc Martin.

Ze strony polskiej obecni byli: członek Biura Politycznego i sekretarz KC Zenon Kliszko, członek Biura Politycznego KC, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki oraz zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC Bolesław Jaszczyk.

Spotkanie upłynęło w przyjaźliwej i serdecznej atmosferze.

Gratulacje dla prezydenta Johnsona

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. Mikojań i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin, wystosowali do prezydenta Stanów Zjednoczonych, Lyndona Johnsona depesze z gratulacjami i życzeniami z okazji oficjalnego objęcia przez niego funkcji prezydenta Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Przygotowania do Światowego Zjazdu Związków Zawodowych

W czwartek rozpoczęły się w Moskwie obrady 45 sesji Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Uczestnicy sesji omówią sprawę przygotowania 6 światowego Zjazdu Związków Zawodowych, który ma się odbyć w Warszawie jesienią br. PAP

Min. M. Spychalski przyjął marszałka Koniewa

Minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął w czwartek przebywającego w Polsce z okazji 20-lecia wyzwolenia Krakowa i Śląska Marszałka Związku Radzieckiego Iwana Koniewa. Min. Spychalski wręczył marszałkowi Koniewowi Odznakę Braterstwa Broni.

Tego samego dnia w godzinach południowych marszałek Koniew, opuścił Warszawę udając się w drogę powrotną do Związku Radzieckiego. (PAP)

Artykuł „Prawdy” na temat walki o demokrację i socjalizm

Dziennik „Prawda” publikuje artykuł znanego filozofa radzieckiego, G. Glezermana, „Doniosłe znaczenie leninowskich idei walki o demokrację i socjalizm”.

Uznając słusność wojen wyzwoleńczych — pisze autor m. in. — marksisti nigdy nie uważali wojny za konieczny warunek, lub za przyczynę rewolucji. Liczenie na to, że nowa wojna światowa przyspieszy rewolucję i przejście świata do socjalizmu, byłoby szaleństwem. Wojna taka doprowadziłaby do załamywania systemu kapitalistycznego, ale jednocześnie cofnęłaby znacznie cały rozwój ludzkości.

Walke w obronie demokracji i o jej rozwój komuniści uważają za część składową walki o socjalizm — stwierdza dalej Glezerman.

Przypomina on, że Lenin uczył komunistów, by łączyli walkę o demokrację z walką o rewolucję socjalistyczną, podporządkowując tej pierwszej walkę — tej drugiej.

Partie marksistowsko-leninowskie rozwinęły te wskazania Lenina i dowiodły, że zadania klasy robotniczej i partii komunistycznych w ruchu narodowo-wyzwoleńczym polegała na tym by doprowadzić do końca antyimperialistyczną rewolucję demokratyczną, na tym, by przygotować warunki do utworzenia państwa demokracji narodowej i do przejścia na niekapitalistyczną drogę rozwoju.

Charakter i treść światowego procesu rewolucyjnego w epoce współczesnej — podkreśla artykuł — są determinowane przez złączenie się w jednolity nurt antyimperialistycznym walki narodów budujących socjalizm i komunizm, rewolucyjnego ruchu klasy robotniczej w krajach kapitalistycznych, walki narodowo-wyzwoleńczej ludów uciśnionych i ruchów ogólnodemokratycznych. W sojuszu rewolucyjnych sił antyimperialistycznych decydująca rola przypada międzynarodowej klasie robotniczej i światowemu systemowi socjalistycznemu. (PAP)

Starcia na Borneo

Jak wynika z doniesień Agencji AP, w strefie granicznej we wschodniej części Borneo doszło w środę do walki między jednostkami brytyjskimi — Gurkows, a grupą żołnierzy indonezyjskich.

Była to pierwsza — jak pisze AP — walka między siłami wschodniej Malajazji a Indonezyjczykami od 29 grudnia ub. roku. (PAP)

Z konferencji w KW MO

Brak nadzoru i kontroli ułatwia przestępczą działalność

Na wczorajszej konferencji prasowej Komendant Wojewódzki MO w Poznaniu — płk. B. Cader poinformował dziennikarzy o dotychczasowych wynikach dochodzeń w trzech sprawach o poważne przestępstwa gospodarcze.

Dochodzenie prowadzone w związku z nadużyciami w koni-skim Oddziale Skupu Zwierząt Rzeźnych wykazało, że kasjerka tego przedsiębiorstwa — Eugenia Rzyśko, gł. księgowy — Bronisław Bielecki i jego zastępczyni — Helena Ligocka, działając w porozumieniu, zagarnęły w latach 1958 — 1964 aż 1,4 mln. zł. Wymienieni sukcesywnie wycofywali pieniądze z kasy Oddziału stosując m. in. takie machinacje jak zawyżanie zapłat za kupowany od GS-ów żywca, dokonywanie fikcyjnych rozchodów (z tytułu wyplat poborów) kwot wyższych od rzeczywiste wypłacanych, sporządzanie fikcyjnych not wyplat kierowcom za paliwo itp. Każdorazowo zagarnięcie pieniędzy było ukrywane przez wystawianie niezgodnych z prawdą dziennych raportów kasowych oraz miesięcznych rejestrów kasowych i księgowych.

Wine za to, że przestępczy proceder uprawiany był aż przez 6 lat — podkreślił płk. Cader — ponosi zarówno kierownictwo Oddziału jak i rewidenci jednostki nadzornej, którzy przeprowadzali kontrole w sposób powierzchowny.

Poważne niedociągnięcia w zakresie nadzoru i kontroli występowały także w Kaliskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego, gdzie ujawniono m. in. nadużycia przy sprzedaży tkanin stylonowych wartości ponad 1 mln. zł. W latach 1962—63 kierownik dzia-

Krawiec dla 30 milionów

Co nowego w branży konfekcyjnej?

Artykułów konfekcyjnych jest w sklepach coraz więcej, w szerszym wyborze, ładniejszych. Istnieją jednak poważne luki w zaopatrzeniu rynku w niemal wszystkie wyroby dziane, głównie zaś w trykotaże wełniane i artykuły pończosznicze z elastycznej przędzy. Nie dość też jest jeszcze konfekcji lekkiej, za mały wybór płaszczy damskich (w tym również z laminatów). Nie rozwiązany jest także problem ubiorów młodzieżowych.

Kondolencje z Polski po zgonie dyrektora UNICEF

Minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki wystosował depeszę kondolencyjną na ręce sekretarza generalnego ONZ U Thanta, w związku ze zgonem dyrektora generalnego Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom (UNICEF) Maurice Pate.

Delegacje powracają do swych krajów

Dokończenie ze str. 1

nistycznej Partii Czechosłowacji — Antoninem Novotnym i przewodniczącym Rady Ministrów Józefem Lenartem. Na lotnisku delegację zegnali członkowie kierownictwa partii i rządu z Władysławem Gomułą i Józefem Cyrankiewiczem.

Również 21 bm. opuściła Warszawę, udając się w drogę powrotną do swego kraju, delegacja Ludowej Republiki Bułgarii z I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Bułgarii, przewodniczącym Rady Ministrów Todorom Żiwkowem na czele.

Na lotnisku Okęcie delegację zegnali członkowie kierownictwa partii i rządu, z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i premierem Józefem Cyrankiewiczem na czele.

W śróde wyjechała także z Warszawy delegacja Rumunii z I sekretarzem KC RPR i przewodniczącym Rady Państwa Gheorghe Gheorghiu Dejem i przewodniczącym Rady Ministrów Ion Gheorghe Maurerem. Delegację rumuńską zegnali na Dworcu Głównym: Władysław Gomuła, Józef Cyrankiewicz, Adam Rapacki i Marian Spychalski. (PAP)

ODZIEŻ. — Tegoroczne dostawy będą większe o 9 proc. niż w ub. r. Jest to możliwe m. in. dzięki uruchomieniu w ostatnich miesiącach nowych fabryk w Opolu i Szczecinie oraz trzech nowych zakładów w woj. łódzkim. Zdecydowana poprawa nastąpi w zaopatrzeniu sklepów w konfekcję lekką. Produkcja letnich sukienek damskich zwiększa się z 800 tys. sztuk w r. ub. do 1,5 mln; bluzek i spódnic, których dotychczas były minimalne ilości, przemysł zamierza uszyć po 0,5 mln sztuk. Będzie o połowę więcej laminatów. Jako nowość ukaza się ubiory z lekkich laminatów jedwabnych i bawełnianych. Rozwinie się również produkcję specjalnej odzieży dla „nastolatków”.

Problemem do rozwiązania jest w dalszym ciągu marynarka męska. Zimowych szyje się już sporo, jednak nie zawsze odpowiadają one wymaganiom klientów. Letnich natomiast brak. Wiele tu zależy od producentów tkanin. Obiecują oni dostarczyć odpowiednio do tego celu materiały.

DZIEWIARSTWO. — Choć produkcja zwiększa się w br. o 13 proc. to nadal nie zaspokoi w pełni potrzeb rynku.

Fala represji wobec amerykańskich komunistów

Amerykańska opinia publiczna zaniepokojona jest wyraźnym narastaniem fali prześladowań w stosunku do Komunistycznej Partii USA. Faktem jest, że posunięcia reakcji zawsze rozpoczynały się od nagonki na komunistów, a kończyły tępieniem wszelkich przejawów postępowej myśli.

Na 15 marca br. wyznaczona została w Sądzie Okręgowym w Waszyngtonie druga rozprawa przeciwko KP USA na podstawie wysuwanego od 3 lat oskarżenia opartego na osławionej ustawie MC Carrana.

Tzw. „Urząd do spraw Badania Działalności Wyrotowej” (SACB) kontynuuje przesłuchania osób oskarżonych o niedopełnienie obowiązku rejestracji. Większość „świadków” przedstawionych przez SACB okazała się płatnymi informatorami FBI.

Niezadowolone społeczeństwo znalazło swój wyraz w postaci różnych akcji protestacyjnych oraz na łamach prasy. „New York Times” stwierdził, że „byłby już czas zaniechać tych bezpodstępnych i poniżających prześladowań”, zaś „Washington Post” pisał wręcz: „Ustawa o badaniu działalności wyrotowej jest plamą na kartach amerykańskiej historii”. (PAP)

Zakończenie obrad

Dokończenie ze str. 1

ki pozostałych krajów uczestniczących w naradzie. Tłumacze zajmowali miejsca w kabinach umieszczonych na galerii nad salą Lustrzaną.

Rozpoczęła się uroczystość podpisania komunikatu o przebiegu obrad. Sekretarze konferencji przedstawiali kolejno poszczególne delegacje. Władysław Gomuła i pozostali członkowie delegacji polskiej wymieniali przyjacielskie uściski dłoni z meżami stanu zaprzyjaźnionych krajów, którzy przez dwa dni gościli w stolicy naszego kraju.

W jednym z rogów sali — grupa wojskowych w mundurach marszałkowskich i generalskich. To ministrowie obrony wymieniali się poglądami na temat wojny. W kilka minut potem delegacje odjeżdżały do swych warszawskich rezydencji.

Przemysł obiecuje, że o 40 proc. wzrośnie produkcja skarpet, których od dłuższego czasu brakowało w wielu sklepach. Łącznie wyprodukuje się ich 44 mln par. Będą to jednak głównie skarpety zwykłe; elastycznych w dalszym ciągu będzie brakować.

O 1 mln par wzrosną dostawy bawełnianych rajtów dziecięcych.

W wyniku zmian asortymentowych, będzie się produkować o 20 proc. więcej swetrów, w tym pewną, niewielką jeszcze ilość, wykona się z anilany.

Niestety, zaopatrzenie rynku w najbardziej poszukiwane wyroby z przędzy elastycznej, a przede wszystkim w rajstopy, poprawi się tylko nieznacznie.

Zasadnicza zmiana na lepsze nastąpi tu dopiero w następnej 5-latce, kiedy przemysł wzbogaci się o nowe skrawki elastylu. Częściowe uruchomienie pierwszej z nich przewiduje się pod koniec br. PAP

Zaprzysiężenia prezydenta USA Johnsona

20 bm. w stolicy Stanów Zjednoczonych AP — Waszyngtonie odbyło się uroczyste zaprzysiężenie prezydenta Lyndona Johnsona, podczas którego wygłosił on inauguracyjne przemówienie (jedno z najkrótszych w historii USA) utrzymane w formie bardzo ogólnikowej. Na zdjęciu: prezydent Johnson wygłasza inauguracyjne przemówienie w Waszyngtonie na Kapitolu.



CAF — Photofax

„Między klęską a sukcesem...”

Komentarze prasy europejskiej po spotkaniu de Gaulle — Erhard

Podczas gdy organy zbliżone do rządu francuskiego podkreślają, zresztą dość ostrożnie, „krok naprzód” jaki przyniosły rozmowy de Gaulle — Erhard, reszta komentarzy prasy paryskiej umieszcza je na pół drogi „między klęską a sukcesem”, lub ocenia jako „mizerne”.

Gaullistowska „La Nation” kładzie nacisk na stosunki między Paryżem i Bonn, które poprawiły się po rozmowach w Rambouillet oraz per spektwy, jakie otwierają się przed wspólnotą europejską.

Lewicowo-liberalny „Combat” pisze w artykule wstępnym, że „szef państwa francuskiego dał kancierzowi nie mieckiemu zapewnienia co do zjednoczenia obu części Niemiec... Ale obraz ten ma cień w postaci podkreślenia przez de Gaulle'a niemożności pogodzenia zjednoczenia z uzbrojeniem nuklearnym Niemiec Zachodnich”.

Organ FPK „L'Humanite” kładzie nacisk na sprawy zbrojeń nuklearnych. Z oświadczeń rzeczników prasowych wyciąga pismo trzy wnioski: że projekt WSN nie jest po grzebany, że Niemcy federalne potwierdzają swe roszczenia do broni nuklearnych, do których mają nadzieję dojść albo poprzez „fuzję” między amerykańskimi WSN i propozycjami brytyjskimi, albo jakimś innym sposobem, że władza gaullistowska uznaje „prawowitość” zachodniemieckich żądań.

Prasa zachodniemiecka i zachodniobermberska komentuje rezultaty spotkania paryskiego przede wszystkim z punktu widzenia „poprawy atmosfery” między obu partnernami, wskazując, że Erhard w obliczu kampanii wyborczej do Bundestagu nie mógł powrócić z „pustymi rękami”.

Dziennik „Frankfurter Rundschau” pisze: „w kwestiach obrony de Gaulle wykazał przewidywaną wstrętność i nie wysuwał żadnych konkretnych propozycji dla

Jak uratowano Śląsk?

„Złote wrota”

— kapitalna operacja II wojny światowej

Na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim rozpoczęły się obchody 20 rocznicy wyzwolenia ziem śląskich.

W styczniu 1945 r., dzięki świetnemu oskrzydłującemu manewrowi wojsk radzieckich, Śląsko-dąbrowskie centrum przemysłowe uniknęło większych zniszczeń. Dzięki temu kopalnie, huty i fabryki mogły od pierwszych dni wolności podjąć pracę.

Szybki oskrzydłujący manewr wojsk I Frontu Ukraińskiego przekreślił hitlerowskie plany „spalonej ziemi”. 17 stycznia III Armia Pancerna, dowodzona przez gen. pika. Rybalkę, wyzwoliła Radomsko

i Częstochowę. Rozpoczęło się natarcie przez Wieluń na Wrocław i okracanie Śląska od północy. 18 stycznia ruszyła ofensywa na rejon Śląska i Zagłębia. W „kotle śląskim” o szerokości 60 km i głębokości ok. 100 km zostało uwięzionych 10 do 12 dywizji hitlerowskich. Z myślą jednak o tym, aby w razie oporu wroga nie dopuścić do zniszczenia zakładów przemysłowych i domów mieszkalnych, marszałek Koniew, który dowodził styczniową ofensywą, postanowił wypuścić Niemców z okrażeń. Armia gen. Rybalko zmieniła kierunek natarcia, a hitlerowcy, naciskani bardzo silnie od frontu przez jednostki radzieckie, zmuszeni byli uciekać przez otwarty dla nich korytarz między Raciborzem i Rybnikiem. Działania te, które otrzymały później nazwę „złotych wrot”, należały do najkapitałniejszych operacji drugiej wojny światowej — uratowały bowiem Śląsk od zniszczenia.

Roberto Benzi znów w Polsce

Po raz trzeci gościmy znanego włoskiego dyrygenta Roberto Benziego, cieszącego się wielką popularnością wśród naszych melomanów. Artysta poprowadzi w Polsce 6 koncertów — w Warszawie, Krakowie i Katowicach.

27 stycznia w wyniku zwycięskiej ofensywy wojsk użyskuja Katowice i Chorzów. Warto podkreślić, że wojska radzieckie, narażając się na duże straty, likwidowały opór hitlerowców w miastach i ośrodkach przemysłowych konwencjonalną bronią piechoty, bez udziału ciężkiej broni niszczącej.

29 stycznia 1945 r. Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie oczyszczone zostały z wojsk nieprzyjacielskich. (PAP)

Zamach na premiera Iranu

Jak donosi Agencja Reutersa z Teheranu, premier irański Hasan Ali Mansur raniony w czwartek rano, kiedy wchodził do gmachu Madzlesu. Premier Mansur ranny został w szyję. Przewieziono go do szpitala na operację. Policja aresztowała osobnika, który podejrzany jest o dokonanie zamachu.

Hasan Ali Mansur miał przedstawić w Madzlesie do zatwierdzenia zawarte między rządem irańskim a grupą towarzyszt naftowych porozumienie na temat podwodnych poszukiwań ropy naftowej w Zatoce Perskiej. Oficjalny komunikat nadany przez radio teherańskie stwierdza, że stan zdrowia premiera Mansura jest zadowolający. (PAP)

Prokurator wnosi o karę śmierci dla aferzystów mięsnych

W toczącym się w Warszawie procesie aferzystów mięsnych prokurator zażądał kary śmierci dla byłych dyrektorów przedsiębiorstw MHM Warszawa i Włotowskiego oraz byłego naczelnika Wydziału Państwowej Inspekcji Handlowej — Fabisiaka, a także kar dożywotniego i wieloletniego więzienia dla pozostałych oskarżonych.

Łagodny wyrok na hitlerowskiego ludobójcę

Sąd przysięgłych w Monachium skazał w czwartek b. SS-owca, Josefa Oberhausera, ludobójcę z hitlerowskiego obozu zagłady w Bełżcu, na karę tylko 4 lat i 6 miesięcy. Ten łagodny wyrok został wydany mimo że przewód sądowy wykazał współudział oskarżonego w masowej eksterminacji więźniów tego obozu oraz jego bezpośredni udział w zamordowaniu co najmniej 150 więźniów.

Według danych, przytoczonych przez prokuraturę w Monachium, w obozie w Bełżcu zginęło około 360 tys. Żydów.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-6

500.000 ZŁOTYCH, 2 SAMOCHODY I 230 INNYCH
CENNYCH NAGRÓD CZEKA NA CIEBIE
W „KOZIOŁKACH”.

K387

Wszystko bowiem, co czynił przez owe lata jako wielkorusa Hitlera, znajdowało swe uzasadnienie i alibi (wobec rywali i przeciwników) w programie i woli Fuehrera. Program zakładał bezwzględność zwycięskiej walki przeciwko zniechęconym także przez Greisera Polakom. Opowiadał się więc za nim bez reszty. Złazcza, że program ów zakreślał w dziedzinie długofalowej polityki wobec ziem Polski tak szerokie ramy bezprawia, iż bez względu na niebezpieczeństwo intrygi osobistych przeciwników, mógł go interpretować zgodnie z własnymi ambicjami i skłonnościami.

Teraz czekały go dni próby...

Pierwszy atak niepokoju granicznego z załamaniem przewidywał dzięki pomocy Naumanna. Zastępca Goebbelsa przekonał go, że Hitler doprowadzi teraz do gwałtownego zwrotu w dziejach wojny i że także tym razem niebezpieczeństwo zostanie powstrzymane jeszcze przed granicami Wartheqau. Toteż Greiser w typowy sposób pocieszał siebie i innych. „Zgodnie z wolą Wodza, kraju tego nie zdepcie nawet ledna noża bolszewicka”. Wierząc wciąż we wszechmoc woli Hitlera, złożył na ręce Naumanna gotowość bronięcia w razie potrzeby Wartheqau barkadą ciał — traktując tę obietnicę tylko jako efektowny ozdóbnik toaetu.

Tymczasem już 15 stycznia trudno się było ludzić. Wbrew woli Hitlera ofensywa radziecka czyniła postępy i zagrażała już wkroczeniem na tereny wschodnich powiatów Wartheqau.

Greiser stanął wobec konieczności wydania jak najszybciej zarządzeń w sprawie przygotowania prowincji do mających się tu rozgrywać walk.

Po pierwsze — zgodnie z jego deklaracją — do ostonięcia Wartheqau murem ciał kolonizatorów. Było to tym konieczniejsze, że wszystkie przygotowywane od miesięcy letnich umocnienia, pozostały wciąż puste.

Interwencja dowódcy okręgu wojskowego generała Petzela w tej sprawie poczyniona 16 stycznia u samego szefa sztabu generalnego OKH, generała Guderiana, spowodowała lakoniczną odpowiedź: „Nie mamy już sił. Pomagajcie sobie sami”. Generalne Dowództwo (okręgu) zaczęło więc na gwałt przygotowy-

wać zastępcze obsadzenie rubieży B-1 własnymi siłami. Mimo że oddziały bojowe zaczęły pośpiesznie formować nawet z tych formacji szkoleniowych, do których co dopiero dokonano naboru osiemnastoletnich rekrutów, ogółem można było dysponować tylko 11 batalionami. Ponadto 17 batalionami Volksturm.

Przy tak szczupłych siłach, nie można było myśleć o przekształceniu rubieży B-1 w zwarta linie obrony. Mogły starczyć zaledwie na obsadzenie garnizonami niektórych miejscowości przysobionych do prowadzenia obrony okrzężnej. W ten sposób stworzyć rzadką sieć rejonów obrony.

Tylko częściowo mogłoby zmienić tę sytuację natychmiastowe powołanie pod broń wszystkich — najczęściej korzystających z reklamacji — funkcjonariuszy aparatu administracyjnego i partii nacjonalistycznej. Greiser — interpretując odpowiednio swoje prerogatywy — mógłby to zrobić, ale... zabrakło mu odwagi. Musiałby sam dać przykład gotowości ostonięcia także swym ciałem Wartheqau. A ponieważ się do tego nie kwapił, obawiał się, że powołanie pod broń z jego własnej inicjatywy, bez odgórnej rozkazu reszty funkcjonariuszy, zniechęci ich do niego, wzmocni wpływy intrygujących przeciwko niemu siłomni Bormanna. Posłanowił oczekiwać odgórnych rozkazów. Nie tylko w tej sprawie.

Dowódca okręgu wojskowego naqlit bowiem, by w związku z sytuacją na froncie, wydać zarządzenie wykonawcze do przygotowanych już zawczasu, z typowo prusko-biurokratyczna skrupulatności, planów ewakuacyjnych. Zwracał uwagę, że jeśli nie podejmie się w tej sprawie natychmiastowych kroków, Wartheqau, zostanie już w najbliższych dniach ogarnięte chaosem żywiołowej ucieczki ludności niemieckiej. To zaś — pomijając inne względy — w jeszcze większym stopniu utrudniać będzie działania wojska.

Przy tym gen. Petzel domagał się nie tylko ewakuacji ludności niemieckiej. Z jeszcze większą stanowczością ewakuowania, a właściwie wypędzania ze stałych miejsc zamieszkania, polskich mieszkańców.

(cdn)

Pierwsze lata XX wieku w carskiej Rosji na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego, nabrzmiewały rewolucja. Wojna rosyjsko-japońska, klęski ponoszone przez wojska carskie, pogłębiający się kryzys ekonomiczny, ciężary, które spadały przede wszystkim na barki robotników i chłopów, doprowadzały do coraz większych, coraz częstszych strajków i demonstracji. Walki klasowe coraz bardziej się zaostrzały, walka polskich mas robotniczych przeciwko rządowi carskim, polityce wojennej caratu — coraz bardziej wzmagająca się. „Rząd carski w wojnie tej stanął nad brzegiem przepaści, strąćmy go w przepaść!” — wołała odezwa SDKPiL.

Rok 1904. Mnożą się starcia robotników z policją i wojskiem. Wybuch powstanie strajk robotników budowlanych. W Warszawie odbywa się demonstracja SDKPiL. Na placu Grzybowskim — zbrojna demonstracja PPS: wielu zabitych i rannych. To był prolog. Nadszedł rok 1905.

ROZSTRZELANA WIARA

W połowie stycznia, w odpowiedzi na bezprawne zwolnienie kilku robotników, zastrajkowała 12-tysięczna załoga największej fabryki Petersburga — Zakładów Putilowskich. 20. stycznia stolicę carskiej Rosji ogarnął strajk powszechny. Wówczas wmsieiała się organizacja robotnicza, w rzeczywistości założona przez carską ochranę: stojący na jej czele pop Japon, zdołał strajkujących namówić, by z ułożoną petycją udać się w pochodzie do Pałacu Zimowego, do „cara-batiuszki”, który jak zapewniał, robotników przyjmie i przychyli się do ich żądań. Mimo tłumaczeń bolszewików: „nie wiercie”, „o wolność się nie pros!” — robotnicy, jeszcze wówczas w swej masie nieświadomi politycznie, poszli na lep prowokacji.

W niedzielę, 22 stycznia, 140-tysięczna masa robotników, z żonami i dziećmi, niosąc carskie portrety, obrazy i chorągwie kościelne, śpiewając nabożne pieśni podeszła pod Pałac Zimowy. „Najjaśniejszy Panie — głosiła niesiona petycja — nie odmów pomocy Twemu Ludowi!... W bezbronny tłum oddano salwę. Potem szarż konnicy. I znów strzały. Ponad 1000 zabitych, przeszło 2000 rannych. Taki był plon masakry. W Petersburgu wyrosły pierwsze bary-

Tak się zaczął rok 1905

STYCZNIOWY HURAGAN

kady. Nastąpiły zbrojne starcia. Strajk powszechny ogarnął Moskwę, w następnych dniach centrum Rosji, Ural, kraje nadbałtyckie, Ukrainę, Kaukaz. Rozpoczęła się Rewolucja.

Koniec stycznia. 440 tysięcy strajkujących. Bojowe wiece, demonstracje polityczne, krwawe starcia robotników z policją i wojskiem.

W SOLIDARNEJ WALCE

Wieści o „krwawej niedzieli” w Petersburgu szybko dotarły do Warszawy. 23 stycznia SDKPiL wydaje odezwę: nawołuje do rewolucji, do podjęcia akcji solidarnościowej z walczącym proletariatem rosyjskim. „Robotnicy! Nie bądzmy ostatni w tej walce, jaką lud robotczy w całej Rosji stoczyć musi z rządem cara! Od solidarnej walki ludu ro-

60 LAT TEMU

boczego w Rosji i w Polsce zależy, aby urzeczywistniona została wolność polityczna dla ludu”. Odezwy PPS wzywały polski lud robotczy, by „swymi dalszymi wystąpieniami popart tak krwawo rozpoczętą walkę rosyjskich robotników z samowładztwem”. Rzuciły hasła: „Przy połączonym szturmie proletariatu spróchniały tron carski się nie ostoi. Precz z caratem! Niech żyje niepodległość! Niech żyje socjalizm!”. Obalenie rządu carskiego, zwolnienie zgromadzenia ustawodawczego, ustanowienie w Państwie ustroju demokratyczno-republikańskiego z autonomią dla Królestwa Polskiego, a obok — 8-godzinny dzień robotczy, podwyżka płac — te postulaty SDKPiL wysunęła na czoło swych haseł.

26 stycznia ruszyła do walki robotnicza Warszawa. Następnego dnia zapanał strajk powszechny, rozpoczęły się manifestacje, w wielu punktach miasta doszło do krwawych starć z wojskiem i policją, a także do rozbrajania patroli przez robotników.

„Trzeba będzie żyć razem z mordercami”

Korespondencja własna z Bonn

Minister sprawiedliwości NRF, Bucher oświadczył, że sprawa przedawnienia zbrodni hitlerowskich jest „problemem wewnętrznym NRF” i wypowiedział się przeciwko „wtrącaniu się zagranicy w te sprawy”. Tak, jakby miliony ludzi, które przeżyły hitlerowską okupację i straciły swoich najbliższych, nie miały prawa domagać się ukarania morderców. Bucher oświadczył, że „nie da się wprowadzić w błąd przez demonstracje w Waszyngtonie i w Tel-Awiewie i nie ulegnie zagranicznej presji”. Bucher wypowiedział się raz jeszcze przeciwko przedłużeniu ścigania zbrodni i

oświadczył, że „trzeba żyć będzie razem z mordercami”.

Równocześnie rząd boński odrzucił, jako „obraźliwą” notę Związku Radzieckiego, która wyraża gotowość udostępnienia posiadanych dokumentów dotyczących zbrodni hitlerowskich, ale równocześnie określa apel rządu bońskiego w tej sprawie jako próbę „zatuszowania całkowitej amnestii dla hitlerowskich zbrodniarzy”.

„Frankfurter Rundschau” re-lacjonuje przemówienie I Sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR, Stanisława Kocioka na akademii z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Warszawy, podkreś-

lając jego wezwanie pod adresem rządu NRF o niedopuszczenie, by zbrodnie dokonane przez hitlerowców pozostały nieukarane i przypomnienie, że Warszawa ma szczególne prawo by się tego domagać.

„Die Welt” oburza się na zarzuty, jakie padły w Warszawie z okazji obchodów 20-lecia wyzwolenia stolicy, a szczególnie na sformułowanie apelu przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich, które stwierdza, że Polska nigdy nie zgodzi się „na bezprawie pod osłoną prawa”.

Ale również „Die Welt” nie może nie przyznać, że z zagranicy płynie coraz więcej i coraz głośniejszych ostrzeżeń pod adresem Bonn i zadaje pytanie, czy stanowisko ministra Buchera (które określa zresztą jako formalnie słuszne) może zagłuszyć niepokój jaki za granicą i u wielu ludzi w NRF wywołuje zbliżanie się terminu przedawnienia. Prasa NRF zamieszcza również

informacje, iż komisja prawna Rady Europejskiej, skupiającej 17 państw, wypowiedziała się jednomyślnie przeciwko przedawnieniu zbrodni przeciwko ludzkości. Rada Europejska przedstawić ma w ONZ projekt rezolucji wykluczającej możliwość przedawnienia zbrodni hitlerowskich z dniem 8 maja br. Równocześnie wezwała ona wszystkie państwa członkowskie, by do czasu zajęcia stanowiska przez ONZ, w ramach własnych potwierdziły, że zbrodnie przeciwko ludzkości nie ulegają z natury rzeczy przedawnieniu i przedłużyły dwudziestoletni okres przedawnienia.

„Neue Rhein-Zeitung” stwierdza w swym komentarzu, że ataki ministra Buchera przeciwko naciskowi z zagranicy są nie na miejscu i że „temat ten jest najbardziej nie nadającym się do tego, by komponować z niego melodie na nacjonalistyczne werble”.

HENRYK KOLLAT

Pracownicy poszukiwani

PRACOWNIKA OBOROWEGO przyjmie zaraz PRZEMYSŁOWY INSTYTUT MASZYN ROLNICZYCH, ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY W BRZEZINIE, poczta Kaźmierz, pow. Szamotuły. Mieszkanie wolne, pozostałe warunki do omówienia na miejscu. W320

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu zatrudni:

kierownika do Warsztatu Szkoleniowo-Produkcyjnego we Wronkach (branża metalowa).

Placa dobra. Wymagane wykształcenie wyższe i odpowiednia praktyka względnie wykształcenie średnie i długoletnia praktyka.

Zgłoszenia przyjmuje: Ośrodek Szkolenia Warsztatowego ZDZ w Poznaniu, ul. Kościuszk 57. W429

Dnia 19 stycznia 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, w wieku 63 lat

Władysław Dolatkowski

W Zmarłym tracimy długoletniego współpracownika, serdecznego kolegi i przyjaciela, którego żegnamy z żalem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm., o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy CENTRALNEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH OKRĘGOWY ODDZIAŁ W POZNANIU K463

Dnia 20 stycznia 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot i odeszł na zawsze, mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 74, sp.

Wawrzyn Adamski

emeryt P. K. P.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, ul. Kossaka 20 m. 6. M471

Dnia 18 stycznia 1965 r. zginął śmiercią tragiczną mój najdroższy mąż, kochany zięć i drogi szwagier, przeżywszy lat 24, sp.

Stanisław Nowak

Pogrzeb drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek, dnia 22 bm., o godzinie 10 z domu żałoby w Tarnowie Podgórnym.

O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają ŻONA, TESCIOWIE Z DZIEĆMI K425

Praca

Poszukiwana uczciwa, zdrowa pomoc domowa. Zgłoszenia: Wrocław 12, ul. Braci Gieryskich 45, K33

Pomoc domowa na kilka godzin dziennie, potrzebna. Podolska 1. So-lacz. Zgłoszenia od godz. 17. 41021g

Nauka

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu ul. Kościuszk 57, przyjmuje kandydatów na podstawowy kurs spawania elektrycznego — w celu uzyskania książki spawacza. Otwarcie kursu odbędzie się w dniu 25 stycznia 1965 r., o godz. 16, w ZDZ j. w. K342

Sprzedaż

Maszynę do pisania, marki Underwood, sprzedam 900 zł. Nowak, Poznań, Gostyńska 63. 883p

Sprzedam lisy piesaki, niebieskie, samice. Czarny, tel. 285. 622p

Nieruchomości

Sprzedam dom z wolnym mieszkaniem, (zabudowania gospodarcze, warsztat). Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 627p

Sprzedam parcelę 1830 m² koło Poznania, w Umultowie. Oparkniona, blisko trólejbusu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, cła 858p

Zguby

Zgubiono legitymację Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Lesznie, na nazwisko Jacek Bułłiński, Leszno 26/27. 629p

Zgubiono legitymację służbową PKP nr 359995 wystawioną przez DOKP Poznań, Mieczysław Gre-szczuk, Przechodźko p-ta Lomnica, pow. Nowy Tomiśl. 623p

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.30 „Zimowe nastroje”; 9 Dla kl. VI „Góra Kościuszk”; 9.40 Dla przedszkoli „Kurpiowski Olender”; 10 „Szanse na meblarskie zagłębie” report.; 10.15 Konc. muz. popul.; 11.25 Literacka estrada radiowa; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dla kl. I i II „Gramy na trąbce”; 13.20 Muzyka operowa; 14 Pogrzeb dziadka Samuela” fragm. pow.; 14.20 Na oślszyńskich pięciolini; 15.10 Dla szkół średnich „Z historia pod rękę”; 15.35 Skrzynka muzyczna; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.15 Aud. Ośrodka Badania Opinii Publicznej; 17.25 „Inwestycja oślszyńskich nadziei”; 17.40 „Saga rodziny Kowalczyków” reportaż; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.15 „Trust dociekliwych” felieton; 20.35 „Olszyńskie pejzaże”; 21.45 Koncert żyćzeń; 22.25 „Sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20 i 23. PROGRAM II: 7.50 Melodia dnia; 8.15 Kurs jęz. ang.; 9.35 „Pod rozgwagę opinii”; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Korespondencja z zagranicy; 10 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Muz. symf.; 11.40 Nasze sprawy codzienne; 13.20 „Drogami o świecie” — opow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14 Mel. operetkowe; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Fromborski koncert; 15.30 Dla dzieci słuch. pt.: „Opowieści o Jarusku”; 17.02 Radzieckie piosenki i utwory rozrywk.; 17.40 Aud. sportowa pt.: „Co z tego wynika”; 18.45 Dyskusja na temat przyszłej pięciolatki województwa olszyńskiego; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Transmisja Konc. Symf. z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.40 Z kraju i ze świata”; 22.10 Słuchowski; 23.05 Muz. rozrywk. i tan.; 0.15 Aud. „Polonia” z progr. IX.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 23.50. TELEWIZJA: 9.55 Program szkolny — IV klasa — „Mój tatuś jest górnikiem”; 10.10 Przerwa; 16.35 Program dnia; 16.40 Lekcja jęz. angielskiego (powt.); 17 Wiadomości; 17.05 Film dla dzieci; 17.20 „Czarnodziejski dzwón” — film dla dzieci prod. polskiej; 17.30 „Z drugiej strony szklanego ekranu”; 17.45 „Wielokropek”; 18.05 Program pt.: „Ulica Rutkowskiego nr 15”; 18.30 Film krótkometrażowy; 18.40 Film z serii „Flip i Flap” — „Brudna robota”; 19 „Tygodnik wiejski”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Estrada rozrywkowa”; 20.15 Teatr TV: „Wyspa pokoju” — E. Pietrowa; 21.25 Magazyn młodzi. „Zbliżenia”; 21.55 Dziennik plus relaks. Telewizja zastrzega prawo do zmian.

Piotr Matuszewski

emeryt P. K. P.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczej.

Strapieni ŻONA, CÓRKA, SYN, ZIEĆ I WNUK Z RODZINĄ

Poznań, ul. Umińskiego 24. 41425g

Stanisława Pawlak

z domu REIMAN I voto Owsianowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W głębokim smutku pogrążeni ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, SIOSTRA I RODZINA 41417g

Józef Łożyński

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm., o godzinie 10 z kościoła parafialnego w Sremie.

W głębokim smutku pogrążeni ŻONA I RODZINA Srem, Poznań, Sieraków. 41369g

Hamulce wymiany pasz

W Gostyńskim po 4 miesiącach

Powiat gostyński w naszym województwie jest jednym z dwudziestu w kraju, które jesienią ubiegłego roku zapoczątkowały eksperymentalnie powszechne karmienie inwentarza mieszanek pasz treściwych. Przeprowadzone bowiem wieloletnie doświadczenia wykazały, że wysokobiałkowe, wzbogacone witaminami i składnikami mineralnymi, mieszanek pasz przemysłowych — dają lepsze efekty w produkcji hodowlanej.

Odnosi się to do tuczu bekoni i mleczności krów oraz nośności kur. Przekonał się o tym również ci rolnicy z po-



„CZERWONO-CZARNI”

KROTOSZYN — 23 bm. wystąpi tu (dwa seanse) znany z radia i telewizji zespół wokalo-muzyczny „Czerwono-Czarni”. Najnowsze przeboje w wykonaniu Karin Stanek, Katarzyny Sobczyk i Macieja Kossowskiego oraz zespołu muzycznego pod batutą Wiesława Bernolaka. Konferansjerkę poprowadzi Stefan Heine. (IGJ)

SKOLENIE TRAKTORZYSTÓW

JAROCIN — Powiatowy Związek Kółek Rolniczych w trosce o zabezpieczenie kadry traktorzystów dla potrzeb kółek rolniczych przeprowadził w roku ubiegłym wernisek kandydatów na kurs. Skierowani oni zostali do kółek rolniczych i spółdzielni produkcyjnych na 300 godzinną praktykę. 32 kandydatów zdało egzamin praktyczny z wynikiem pozytywnym. Od 11 stycznia br. uczęszczają już na 2 miesięczny kurs prowadzony przez POM w Jarocinie. PZKR natomiast przeprowadza już nabór kandydatów na następny kurs. (alk)

STACJE BENZYNOWE

OSTRÓW — W czasie dyskusji przedzjazdowej w Ostrowie zgłoszony został wniosek o pobudowanie dwóch stacji benzynowych w samym mieście i w Skalmierzycach. Z wyjaśnienia, jakie w tej sprawie nadesłało Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi z Poznania wynika, że nowe stacje benzynowe wybudowane zostaną w Skalmierzycach i w Raszkowie w r. 1968, zaś w Ostrowie dopiero w r. 1976. Istniejąca w Ostrowie stacja benzynowa zostanie jednak w 1966 roku przebudowana, co znacznie zwiększy jej pojemność. (rj)

GRZYWNY

PLESZEW — Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie rozpatrzyło w ub. roku 706 spraw, z tego aż 503 drogowe. Za naruszenie przepisów drogowych Kolegium stosowało wysokie grzywny sięgające 1.000 zł i więcej. Drugie miejsce zajmują wykroczenia z ustawy antyalkoholowej, których w roku 1964 rozpatrzono 108. (hs)

Obory z prefabrykatów

Swoją dynamiczny rozwój PZGS Leszno zawdzięcza między innymi właściwej realizacji Uchwały Prezydium Rządu w zakresie aktywizacji życia gospodarczego małych miasteczek i osiedli powiatu leszczyńskiego.

Z dniem 1 bm. powołano do życia nowy zakład na pełnym, wewnętrznym rozrachunku, pod nazwą „Zakłady Przetwórcze PZGS” w Rydzynie, pow. Leszno.

Nowa placówka nastawiona na produkcję przetworów owocowo-warzywnych (30% produkcji znajdzie miejsce w eksporcie CHZ „Polcoop”), zatrudniać będzie 200 pracowników w tym 80% kobiet, dla których dotychczas w Rydzynie nie było pracy.

W bieżącym roku ulegnie rozbudowie nakładem 2 milionów zł zakład prefabrykatów budowlanych w Osiecznej. Znajdzie tam pracę dodatkowo 40 osób. Rozbudowa tego zakładu wiąże się z realizacją uchwały IV Zjazdu PZPR dotyczącej zwiększenia produkcji mięsa na wyżywienie ludności. Stąd zachodzi konieczność dostarczenia wsi przez zakłady produkcji materiałów budowlanych WZGS w Poznaniu 1100 sześciostanowiskowych obór typu CRS — 6.

Rozbudowany zakład w Osiecznej wyprodukuje w tym roku 180 takich obór, których koszt zakupu wyniesie zaledwie 30 000 zł. Przystąpiono

wiatu gostyńskiego, którzy przed dwoma laty, lub przed rokiem, przeszli samodzielnie na mieszanek przemysłowe. Do nich należą m. in. Kazimierz Dopierała i Ignacy Tomczak z Borku, Tomasz Frąckowiak z Gębic oraz Władysław Klepacki z Czeluścina.

Tomasz Dolata z Bolesławowa karmił bekony do końca 1963 roku wyłącznie sruć z zółtą i ziemniakami. Jego bekony kwalifikowano przezwaznie w IV, a częściowo w III klasie. W 1964 roku przeszedł na racjonalne karmienie mieszanek pasz przemysłowych i skutek okazał się natychmiastowy. Na sprzedanych w ub. roku 36 bekoni — 34 zaliczono do I klasy, a tylko dwa do II. A różnica w cenie wcale nie bagatelna. Rolnik ten odbiera cały przydział mieszanek z tytułu dostaw żywyca i w ostatnich dniach wymienił 17 kwintali zboża na pasze treściwe.

Od października ub. roku już 1100 rolników (na 7200 gospodarstw) w powiecie gostyńskim zawarło całoroczne umowy z gminnymi spółdzielniami na wymianę zboża za pasze treściwe. Rolnicy ci twierdzą, że takie dwustronne umowy gwarantują im ciągłość i ustalone terminy dostaw mieszanek paszowych.

Warto dodać, że Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni i GS-y zostały zobowiązane do dostarczania zakupionych pasz do zagród rolników, nie pobierając opłat za transport. Toteż od strony zaopatrzenia i ciągłości dostaw nie ma zażaleń, są natomiast jeszcze uwagi krytyczne co do jakości mieszanek, czemu dali wyraz radni na sesji Powiatowej Rady Narodowej w dniu 15 bm. Stwierdzono m. in., że kontrola w magazynach Spółdzielni Mleczarskiej w Borku i Krobicy wykazała niewłaściwe przechowywanie mieszanek B, wskutek czego jakość jej nie odpowiada normom.

Od jesieni do połowy stycznia, poza przydziałem treściwych pasz z tytułu kontraktacji żywyca, mleka i jaj, rolnicy gostyńscy wymienili 400 ton zboża na mieszanek. Jest to stosunkowo niewiele, ale złożyło się na to kilka przyczyn: po pierwsze, niedostateczna sprawność obsługi finansowej ze strony spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych, których pracownicy często odkładają rozliczanie rolników do

dnia następnego, co powoduje konieczność ponownego ich przyjazdu i... zniechęcenie. Zaprowadzenie rachunków czekowych rozwiązałyby to zagadnienie ostatecznie. Po drugie, nieprzygotowanie rolników do wymiany zboża na pasze, ponieważ w strukturze zasiewów powiatu gostyńskiego mieszanek zółt kłosowych zajmują prawie 5 procent arealu gruntów ornych, a takiego ziarna GS nie wymieni na pasze; rolnik musi je ześrotować i skarmić. Po trzecie, swego rodzaju konserwatyzm wśród pewnej części rolników i niechęć do nowości — a równocześnie za małą aktywność służby rolnej rad narodowych i kółek rolniczych.

Po zmianie struktury zasiewów, wyeliminowaniu uprawy mieszanek zółt kłosowych a zastąpieniu ich żytem, po zrealizowaniu ostatniej uchwały PRN, podjętej na sesji 15 stycznia w przedmiocie usprawnienia i popularyzacji wymiany — sprawa weźmie na pewno korzystniejszy obrót. K. J.

Obchody 20 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski

KOŁO — 20 stycznia 1945 r. o zmierzchu, głośnie „hurra” szturmujących oddziałów radzieckich oznajmiło mieszkańcom Koła, że skończyła się niewola hitlerowska.

Ciężkie walki trwały na przedpolach Koła przez cały dzień.

Czołg niemiecki uciekając przed nacierającymi oddziałami radzieckimi, wjechał na pokrytą lodem odnogę Warty i zatonął wraz z całą załogą.

Jedna z ulic Koła została nazwana ulicą 20 stycznia.

W rocznicę wyzwolenia miasta, odbył się 18 bm. capstrzyk. Pochód z orkiestrą na czele udał się na cmentarz, gdzie złożono wieńce i wiązanki kwiatów na grobach żołnierzy radzieckich. Wieczorem w sali kina odbyła się uroczysta akademka.

20 stycznia o godz. 16, dokładnie w momencie, gdy dwadzieścia lat temu wojska radzieckie zajmowały Koło, odbył się przemarsz organizacji młodzieżowych ulicami miasta z transparentami i pochodniami. (lg)

*

SREM — 23 stycznia 1945 roku to dzień wyzwolenia Sremu spod okupacji hitlerowskiej. Wojska hitlerowskie oczekiwały ataku radzieckiego od strony Zaniemięcia i Kórnik, niespodziewanie ujrzały czołgi radzieckie od strony południowej Sremu. Stąd też zupełnie zaskoczenie wroga, który zaatakowany od tyłu, po krótkiej walce został pobity.

Pierwsi mieszkańcy tzw. Glinek wiatowali na cześć żołnierzy Armii Radzieckiej. Dla upamiętnienia tej chwili jedna z ulic nosi nazwę Czerwonej Armii.

Z okazji XX rocznicy oswobodzenia Sremu nastąpi 23 bm. o godz. 15.45 składanie wieńców przy pomniku poległych żołnierzy radzieckich na placu 20 Października. O godz. 16 odbędzie się uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej, w czasie której zaśluzeni mieszkańcy Sremu otrzymają Honorową Odznakę Miasta Sremu. (su)

*

OBORNICY — Uroczystości obchodów 20-lecia wyzwolenia poprzedzą masówki i akademie w zakładach pracy, spotkania z uczestnikami walk oraz przedstawicielami władz. Uroczyste sesje MRN odbędą się w Rogoźnie i Murwaniej Goślinie oraz GRN w Ryczywole. Drużyny harcerskie zapoekują się szczególnie w tym okresie wdowami po uczestnikach

Ku czci Powstania Wielkopolskiego

17 bm. w pięknie udekorowanej sali Zakładów Miesnych w Obornikach odbyła się uroczysta akademka dla uczczenia 46 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski spod jarzma pruskiego w czasie I wojny światowej — zorganizowana przez obornickie koło ZBoWiD-u. Na uroczystości przybyli weterani z Powstania Wielkopolskiego i wdowy po powstańcach, ich dzieci oraz członkowie ZBoWiD-u. — partyzanci i bojownicy o wolność i demokrację z II wojny światowej.

Po okolicznościowym referacie i życzeniach zaproszonych gości dokonano dekoracji kilku członków Koła Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalami Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Grunwaldu i Krzyżem Partyzanckim oraz Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Na zakończenie uroczystej akademii odbyła się część artystyczna w wykonaniu harcererek, harcerzy, zuchów z hufca obornickiego, którzy wystąpili z orkiestrą deklamacyjną, śpiewem i tańcem, po czym odbyła się zabawa taneczna. (ros)

walk, pomordowanych żołnierzy i milicjantach.

W styczniu nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej w Szkole Podstawowej nr 2 w Obornikach ku czci poległych w walkach i pomordowanych nauczycieli.

23 stycznia odbędzie się uroczysta akademka w Obornikach, która poprzedzi złożenie wieńców pod Pomnikiem Braterstwa i na grobach poległych żołnierzy, a także w miejscu straceń Polaków w Rożnowicach. (bur)

*

GNIEZNO — Z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Gniezna odbyła się wczoraj w miejscowym teatrze uroczysta, wspólna sesja Miejskiej, Powiatowej i Gromadzkiej Rad Narodowych w Jankowie i Skierszewie, w której uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych, samorządowych, przybyłe delegacje Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej z konsulem F. Szymonem na czele.

Referat okolicznościowy obrazujący zarazem osiągnięcia Ziemi Gnieźnieńskiej w okresie dwudziestolecia władzy ludowej wygłosił przewodniczący Prezydium MRN w Gnieźnie Tadeusz Sobierski. Następnie przemówienia wygłosili przybyli goście, harcerze wręczyli gościom kwiaty. Część artystyczną wykonały dzieci i młodzież z Powiatowego Domu Kultury w Gnieźnie. (chl)

Gromada z inicjatywą

Aktyw gromady Kuźnica Grabowska już od dawna przoduje w zbiórze na Społeczny Fundusz Budowy Szkół. Cała gromada plan tegoroczny składkę wykonała już 16 stycznia 1965 r. wzywając wszystkie wsie i gromady powiatów do wykonywania wpłat na budowę szkół przed terminem. Gromada Kuźnica Grabowska przystąpiła do zbiórki funduszy na rozbudowę Szpitala Powiatowego. W gromadzie tej ostatnio wybudowano dwie szkoły podstawowe, a w Kuźnicy Grabowskiej szkoła ma ulec dalszej rozbudowie. (hp)

PAMIĘTAJCIE, ŻE JEDE-
NIE GRZEJNIEK ELEK-
TRYCZNY ŻUŻYWA TY-
LE PRĄDU, CO 20 ZA-
RÓWEK 60-WATOWYCH!

„Życie prywatne”; LESZNO: „Wilczy bilet”; MIEDZYCHÓD: „Ogólniejsze Kalendarz”; NOWY TOMISŁ: „Czekaj na mnie”; OBORNICY: „Nieznanymi z podziemia”; OSTROW: „Roma”; „Trzydziest lat śmiechu”; SŁONEC: „Siedem na rzeczonych dla siedmiu braci”; OSTRESZÓW: „Ludzie i bestie” (I i II s.); PLESZEW: „Skłócenie z życiem”; PILA: „Iskra”; „Hasło Odwaga”; Koral: „Holenderska przysłowia”; RAWICZ: „Prawo i pieśń”; SŁUPCA: „Weekendy”; ŚRODA: „Wiano”; SREM: „Dwa złote colty”; SZAMOTULY: „Winda towarowa”; TRZCIANKA: „Ubranie prawie nowe”; TUREK: „Zalotnik”; WĄGROWIEC: „Krytonim Cicero”; WOLSZTYN: „Dwa oblicza zemsty”; WRZEŚNIA: „Zróżniczone trzecie prawo”.

Do Olimpiady dla niesłyszących przygotowują się sportowcy Poznania

X Światowe Igrzyska Sportowe Głuchych, nazywane również Olimpiadą niesłyszących, odbędą się w tym roku w Waszyngtonie. Protektorat nad imprezą objął prezydent USA Johnson. Do tych zawodów przygotowuje się kilkadziesiąt reprezentacji państwowych, m. in. Polacy.

Jedną z najsilniejszych, europejskich ekip jest drużyna radziecka, która będzie reprezentowana przez około 130 sportowców w kilku dyscyplinach. Polacy stanowić będą ekipę liczącą około 40 osób.

Kultura fizyczna jest jednym z najważniejszych czynników prowadzących do rehabilitacji głuchych. Zrozumieli to doskonale tym kaletwem, masowo garnąc się do ognisk TKKF i klubów sportowych. Polski Związek Sportowców Głuchych zrzesza w 14 klubach około 2000 członków. Najliczniej i najchętniej uprawiana jest lekka atletyka i pływanie, jaskółki również i inne dyscypliny cieszą się popularnością, m. in. siatkówka, tenis stołowy, kreglarstwo, łucznictwo. Młodzież szkolna nie objęta wspomnianymi liczbami uprawia wychowanie

fizyczne i sport w 22 szkołach dla niesłyszących.

Polacy startowali z powodzeniem na igrzyskach w Rzymie i Helsinkach, gdzie zajęli w ogólnej punktacji trzecie miejsce, zdobywając 6 złotych, 8 srebrnych i 14 brązowych medali. Nasi reprezentanci poprawili szereg rekordów świata.

Sport wśród niesłyszących ma w Wielkopolsce bogatą tradycję. Pierwsze starty głuchych notujemy w województwie poznańskim już w 1922 r. Poznański Klub Sportowy Głuchych założony został w 1925 r. Po wojnie reaktywowano klub, który swym zasięgiem obejmuje całe nasze województwo.

Pierwszym prezesem klubu, który w tym roku obchodził 40-lecie swego istnienia, był p. Jan Furmaniak. W klubie uprawiano piłkę nożną, gimnastykę, lekkoatletykę, pływanie, strzelanie, boks, także kolarstwo. Długoletnim opiekunem klubu był nauczyciel głuchych p. Cz. Lorkiewicz. Wychował on wielu zawodników, m. in. na specjalne wyróżnienie za służbę lekkoatleta B. Gniot.

O obecnej działalności klubu rozmawialiśmy z wiceprzewodniczącą p. Gertrudą Jędrówką. Poświęca ona wiele czasu swoim podopiecznym.

Jak nas informuje rozmówczyni, klub liczy 176 członków, mężczyzn i kobiet, którzy specjalizują się przede wszystkim w dwóch dyscyplinach: lekkiej atletyce i pływaniu, mniej w pozostałych gałęziach sportowych. W wspomnianych dyscyplinach mamy zawodników z wieloletnim doświadczeniem, a kilku ma nawet szansę reprezentowania barw Polski na jubileuszowych X-tych igrzyskach w USA.

— Czy może Pani wymienić najlepszych z zawodników?

— Jest nim bezspornie Bogusław Brzóska w lekkiej atletyce, który startuje z powodzeniem w barwach poznańskiej Warty. Dwukrotnie reprezentował Polskę na igrzyskach we Włoszech i Finlandii. Dziennie sekunduje mu w tej dyscyplinie jego żona — Wanda Brzóska, wyróżniają się Alicja Saniewicz i Leon Pieliuch. I w pływaniu mamy kilku nieprzeciętnych zawodników. Czy jednak ich umiejętności wystarczą do zakwalifikowania się do ekipy, która wystąpi w Ameryce, trudno powiedzieć.

— Podobno zlikwidowaliście nie które sekcje?

— Zrezygnowaliśmy z piłki nożnej. Wzrosło natomiast kolosalnie zainteresowanie kreglarstwem. Trenerem entuzjastów tej dyscypliny jest p. Gessner, prowadzi treningi dwa razy w tygodniu. Niestety, nie obejmują one wszystkich chętnych, z braku wolnego czasu na kreglarstwo. Energetyka, Pływanie zajmuje się p. J. Czerniejewski, a lekka atletyka — p. E. Fabiś.

— Czy macie specjalne trudności w waszej pracy?

— Nie pracujemy w najkorzystniejszych warunkach. Uszczuplono nam stosunkowo poważnie dotychczasowe dotacje. Liczymy, że z większą pomocą przyjdą nam zainteresowane spółdzielnie, w których zatrudnieni są niesłyszący. (tp)

Reprezentacja bokserska Warszawy w Poznaniu

W niedzielę odbędzie się w Poznaniu atrakcyjne, międzyokręgowe spotkanie pięściarskie pomiędzy reprezentacją Warszawy i Poznania. W meczu tym, w dziesiątce stołecznej zobaczymy m. in. reprezentantów olimpijskich: Walaskę, Grudnia i Kulejka.

Reprezentacja Poznania zostanie ustalona po otrzymaniu zestawienia składu naszych gości. Jest bowiem możliwe, że niektórzy parzy będą dublowane. Wśród kilkunastu przewidzianych do występu pięściarzy Poznania figurują m. in. Matz, Pluciński, Szybiński, Jakubowski, Koszałkowski i Wituchowski.

Przedprzedaż biletów odbywa się w placówce „Orbisu” przy ul. Czerwonej Armii. Bilety zbiorowe można nabywać w sekretariacie POZB przy pl. Kolegiackim 17. Mecz rozpocznie się o godz. 12 w hali MTP nr 20. (p)

dalekopisem

ŁYŻWIARZE PRZYWIEZLI REKORD POLSKI

Do kraju powrócili polscy łyżwiarze, którzy startowali w międzynarodowych zawodach o Puchar Nicolodi w Madona di Campiglio. Przywieźli oni z Włoch jeden bardzo wartościowy rekord Polski. Ustanowił go Stanisław Kuch, który pokonał dystans 1500 m w 2.15,8.

WYGRALI SIATKARKI AZS AWF

Rozegrany w środę w Warszawie mecz I ligi siatkówki kobiet pomiędzy mistrzem Polski AZS AWF a wicemistrzem — stołeczną Legią, zakończył się zwycięstwem AZS AWF 3:0 (15:11, 15:6, 15:12).

W POZNANIU MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19; BRO-
NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HI-
STORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15.

WYSTAWY

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa akwarel Eugeniusza Gabryelskiego — g. 10-20.
SALON PTF (Paderewskiego 7) „Tryptyk” — g. 10-19.
MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9-14.

WOIT (St. Rynek 10) — „Wystawa fotografii turystycznej” — g. 9-17.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17, telefon 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEW. STACJA PR. — (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: Czerwonej Armii 25. Krawczyńskiego 12, Mazowiecka 12. Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35. TYŁKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 138/140, Główna 33, Starołęcka 79.